



Bydgoszcz, dnia 14 lipca 2022r.

Szanowna Pani
Anna Moskwa
Minister Klimatu i Środowiska

Prezydium Krajowego Związku Zawodowego Ciepłowników z niepokojem obserwuje rosnące problemy w energetyce.

Węgiel dla ciepłowni zdrożał nawet pięciokrotnie. Tak wzrosną ceny ciepła.

Za węgiel importowany trzeba dziś zapłacić w portach około 60 zł/GJ, a to już jest 5-krotny wzrost w porównaniu ze stawkami z początku roku .

To oznacza, że w najbliższym sezonie grzewczym drastycznie wzrosną także ceny ciepła systemowego. Według szacunków branży podwyżki będą wahać się od kilkudziesięciu do kilkuset procent !.

Sytuacja jest bardzo poważna. Wiele przedsiębiorstw, zwłaszcza tych małych, z uwagi na trudną sytuację finansową nie ma możliwości zaciągania kredytów i kupowania paliwa za pożyczone pieniądze. A za węgiel importowany trzeba zapłacić z góry albo tuż po dostawie.

Dlatego ważne jest zagwarantowanie minimalnych dostaw miana, ale również jego ceny (szczególny nadzór nad pośrednikami) która nie zwali z nóg naszych odbiorców i nie przyczyni się w sposób katastrofalny do wzrostu inflacji.

Ponadto kluczowe jest zapewnienie na poziomie rządowym gwarancji kredytowych, których może udzielać np. Bank Gospodarstwa Krajowego. Te gwarancje pozwoliłyby ciepłowniom na zakup na kredyt węgla albo uprawnień do emisji CO2.

Rząd wprowadził niską, gwarantowaną cenę węgla dla gospodarstw domowych, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Rząd nie przedstawił jednak takiej propozycji dla tych gospodarstw domowych, które korzystają z ciepła systemowego (około 15 milionów odbiorców), a więc dostarczanego przez przedsiębiorstwa ciepłownicze.

Dlatego dzisiaj najważniejsze dla nas jest uruchomienie rządowych gwarancji kredytowych. Dzięki temu ciepłownie będą mogły kupić węgiel, nawet ten kilkukrotnie droższy i zabezpieczyć sobie w ten sposób paliwo na sezon zimowy.


Reasumując , apelujemy o tarczę antyinflacyjną dla firm ciepłowniczych , bo kredyty są ratunkiem na dzisiaj aby zakupić opał ,które trzeba spłacić z odsetkami. .

Już dziś przedsiębiorstwa zgłaszają nam, że mają dylemat – czy kupować uprawnienia do emisji CO2, czy węgiel.

W takiej sytuacji na pewno wybiorą zakup paliwa, a to oznacza, że będzie duża grupa ciepłowni, która do końca kwietnia 2023 r. nie dopełni obowiązku umorzenia praw do emisji. W praktyce nie wiemy, jakie konsekwencje wyciągane będą wobec takich podmiotów. Najważniejsze jednak jest to, żeby ciepło było dostarczane do odbiorcy.

Z poważaniem

Za Prezydium


Lech Hemmerling
Przewodniczący